

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, dnia 28 lutego 1917 r.

Teatr Wielki

Konstantynowska 16.
Początek o godzinie 7 m. 30.
Dziś, trzeci i ostatni gościnny występ „ROZMAITOSCI“
Eskapada kom. w 3 aktach
 Udział biorą: Lubicz-Sarnowska, Pichorówna, Weryho, Lorenz, Bogusławska, Junosza-Stępowski, Gwertło, Roland, Różycki i in.

Sprzedaż biletów w kasie teatru od 11 do 1 i od 3 do końca przedstawienia

TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

W czwartek, 1 marca r. b. o godz. 8 wieczór

10-ciu z PAWIAKA

Rapsod rycerski w 4 obrazach z dzieł P.P.S. J. Ostoji-Sunickiego

W piątek, d. 2 marca r. b. **WESELE** dramat w 5 aktach
o godzinie 8 wiecz. St. Wyspiański

Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego. Teatr czynny we wtorki, czwartki, i w piątki; w soboty w niedziele i święta dwa razy

Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego.

Komunikat XI.

Dnia 24 lutego 1917 r. o godzinie 9 i pół rano odbyło się ósme posiedzenie Tymczasowej Rady Stanu pod przewodnictwem Marszałka Koronnego w obecności 24 członków Rady Stanu, Komisarza rządowego ces. niem. i trzech zastępców komisarzy.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z 7 go posiedzenia referent Komisji organizacyjno wojskowej, brygadjer J. Piłsudski zwał sprawę z prac Komisji za ostatni okres dwutygodniowy. Wniosek o powiększenie dotychczasowego składu (7 członków) Komisji do liczby 12-tu został przyjęty. Dokonano wyboru 5-ciu nowych członków Komisji organizacyjno-wojskowej w osobach członków Rady Stanu: Dzielwulskiego, Jankowskiego, Kozłowskiego, Maja i Stolarskiego.

W dalszym ciągu rozpraw Vice-Marszałek zwał sprawę z prac Wydziału Wykonawczego i z przebiegu pertraktacji z władzami okupacyjnymi w sprawie organizacji polskiego sądownictwa, w sprawie ochrony robotników, przebywających w Niemczech i Austrii, w sprawie ułatwień paszportowych w przejazdach z jednej okupacji do drugiej, w sprawie ułatwień cenzuralnych, w sprawie rekwizycji metali, demontowania maszyn nie będących w ruchu, wreszcie w sprawie zamierzonego wywiezienia z Warszawy aktów b. Warszawskiego Oddziału Banku Włóścińskiego.

Wszystkie te sprawy są przez odpowiednie Departamenty Rady Stanu ostatecznie opracowane. Pertraktacje z władzami okupacyjnymi w celu wyjaśnienia zakresu i możliwości wprowadzenia ich w czyn są w toku. Projekt o organizacji i przejęcia przez R. S. sądownictwa jest opracowany bardzo szczegółowo. W sprawie paszportowej i komunikacyjnej zostały już wprowadzone ułatwienia; w kwestji zupełnego zniesienia ograniczeń toczą się pertraktacje; sprawa ułatwień cenzuralnych jest przedmiotem szczegółowego memoriału od władz, opracowanego przez Departament spraw politycznych.

Z powodu nowych rozporządzeń, dotyczących rekwizycji metali w fabrykach, został przyjęty nagły wniosek, upoważniający Marszałka Ko-

ronnego i Członków Rady Stanu: Janickiego, Kunowskiego, oraz p. Grohmana do poczynienia odpowiednich kroków u władz.

Wniosek w sprawie określenia kompetencji i przyszłej działalności Rady Stanu, zreferowany przez Vice-Marszałka Koronnego został przyjęty i przekazany władzom okupacyjnym.

Dyrektor Departamentu Skarbu Dzierżbicki, przedstawił projekt regulaminu instytucji, powstającej przy Departamencie Skarbu p. n. „Komitet Ofiary Narodowej“, mającej za zadanie zorganizowanie i przeprowadzenie akcji zbierania dobrowolnych ofiar na cele ogólnonarodowe, a w szczególności:

1) na zasilenie funduszy, przeznaczonych na popieranie wojskowości polskiej, jako to: pomoc dla inwalidów, dla rannych, dla wdów i sierot po poległych i t. d.

2) na powiększenie środków dyspozycyjnych Rady Stanu na cele ogólnonarodowe;

3) na stworzenie zaczątku zapasu złota przyszłego Skarbu Polskiego lub Banku Narodowego.

Na czele Komitetu stać będzie 18 osób, zaproszonych przez Wydział Wykonawczy Rady Stanu.

Projekt powyższy został zaakceptowany.

Wniosek o wybranie Komisji dla określenia kompetencji Komisarzy miejscowych, przygotowania regulaminu i instrukcji oraz zaprojektowania listy kandydatów na Komisarzy został przyjęty. Do Komisji tej weszli pp: Dzielwulski, Kozłowski, Lempicki, Luniewski i Maj.

Na wniosek Wiceprezesa Komisji Sejmowo-Konstytucyjnej ks. Infulata Przeździeckiego skład Komisji tej powiększono o 6 ciu nowych członków przez wybór pp. ks. Zdzisława Lubomirskiego, prof. dr. Józefa Buzka, Józefata Błyskosza, Hermana Diamanda, prof. Leopolda Władysława Jaworskiego i Tomasza Nocznickiego.

Głównym referentem Komisji Sejmowo-Konstytucyjnej mianowano prof. dr. Buzka.

W dalszym ciągu porządku dziennego wydelegowano do Łodzi członków Rady Stanu ks. Infulata Przeździeckiego, Grendyszyńskiego i Na-

tansona w celu dokładnego zapoznania się na miejscu ze stanem obecnym sprawy językowej w Zarządzie miasta i Radzie miejskiej m. Łodzi na skutek odniesienia się w tej sprawie przez Członków Łódzkiej Rady do Rady Stanu.

Z Departamentu Sprawiedliwości.

Dnia 10 lutego odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Departamentu Sprawiedliwości w obecności Vice-Marszałka Koronnego, pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu S. Bukowieckiego i z udziałem Vice-Dyrektora W. Makowskiego, członków Rady Stanu pp. St. Dzielwulskiego i W. Sokołowskiego oraz zaproszonych z poza Rady Stanu pp. Dominika Anca, Jakóba Glassa, Józefa Higersbergera, Jana Jakóba Litauera, Ludwika Peczlarskiego, Wacława Salkowskiego z Lublina, Bronisława Sobolewskiego i Leona Supińskiego. Protokół prowadził Sekretarz Departamentu p. Jerzy Lande.

Vice-Marszałek dokonał otwarcia Rady Departamentu w imieniu Rady Stanu, poczem Dyrektor Departamentu w przemówieniu swoim nakreślił trudne i odpowiedzialne, ale wdzięczne zadanie, jakie ma przed sobą Rada Departamentu; jest nim odbudowa sądownictwa polskiego.

Główną treścią obrad były rozprawy nad wniesionym przez Dyrektora Departamentu projektem Ustawy tymczasowej o urządzeniu wymiaru sprawiedliwości w Królestwie Polskiem. Referował Vice-Dyrektor Makowski. Po dłuższej dyskusji postanowiono przekazać projekt komisji redakcyjnej złożonej z Vice-Dyrektora Dep. oraz pp. Glassa, Litauera i Salkowskiego, polecając złożenie go Radzie w ciągu dni trzech.

15-go lutego odbyło się drugie posiedzenie Rady Departamentu, na którym Komisja Redakcyjna przedstawiła rezultat swej pracy. Po rozprawach nad poszczególnymi artykułami Rada przyjęła całość projektu pod nazwą: „Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskiem.“

Projekt w formie ostatecznie ustalonej złożony został Wydziałowi Wykonawczemu T. R. S. do dalszego zatwierdzenia przez Radę Stanu.

C. K. N.

W uzupełnieniu sprawozdania naszego ze Zjazdu C. K. N. podaliśmy poniżej pewno szczegóły tego zjazdu dotyczące, o których dowiadujemy się z oficjalnego wydawnictwa C. K. N.

Po dwudniowych ożywionych obradach zapadły na zjeździe C. K. N. uchwały, zapewniające mu dalsze istnienie. Uchwały te apadły na mocy następujących głosowań. Przewszystkiem uchwalono 43 głosami przeciwko 5 zasadę ogólną: utrzymanie działalności C. K. N. w tej czy innej formie. Później uchwalono

drugą zasadę ogólną (wszystkiem głosami przeciwko 2 przy 13 wstrzymujących się od głosowania): utrzymanie działalności politycznej C. K. N. Wreszcie przyjęto wniosek większości zarządu następującej treści:

Grupom politycznym i organizacjom lokalnym, w skład C. K. N. wchodzącym, pozostawić wolną rękę (27 głosami przeciwko 12 przy 7 wstrzymujących się)

Organizację wewnętrzną C. K. N. dostosować do zmian powyższych (wszystkiem głosami przy 4 wstrzymujących się)

Nie uzyskał absolutnej większości (27 głosów przeciwko 18 przy 13 wstrzymujących się) wniosek mniejszości zarządu, żądający utrzymania C. K. N. w jego dotychczasowej formie i powierzenia sprawy dostosowania jego organizacji do nowych warunków nowemu zarządowi.

Na początku obrad drugiego dnia Narodowy Związek Robotniczy i Związek Niepodległości złożyły następującą deklarację:

„N. Z. R. i Z. N., stwierdzając, że po ogłoszeniu niepodległego państwa polskiego aktem z dn. 5 listopada, po powstaniu Rady Narodowej i po powołaniu Rady Stanu, rola C. K. N. została zakończona — uznają za konieczne zlikwidowanie politycznej działalności C. K. N.“

Dla zlikwidowania dotychczasowej działalności C. K. N. oraz dla ustalenia sposobu działania nowej instytucji zjazd powinien wybrać specjalną komisję.“

W imieniu N. Z. R. i Z. N. przedstawił to oświadczenie ob. Jankowski.

Jednocześnie Polska Partja Socjalistyczna złożyła deklarację:

„P. P. S. uważa C. K. N. za przedstawicielstwo komitetów i rad narodowych i wyraża opinię, że organizacja C. K. N. odpowiednio powinna być zmieniona.“

P. P. S. nie wchodząc jako partja w skład C. K. N., gotowa jest współdziałać z C. K. N. w pewnych sprawach polityki narodowej.“

W rzeczywistości zatem ze składu Centralnego Komitetu Narodowego usunęły się trzy grupy polityczne, przyczem jednak dalsza ich współpraca nie jest bynajmniej wyłączone i na tem tle toczą się pertraktacje, mające na celu ustalić wzajemny stosunek. Pozostały bezwzględnie w C. K. N. Polskie Stronnictwo Ludowe, będące, jak wiadomo, konglomeratem dawnych grup ludowców (z Zarania), Związku Chłopskiego i Narodowego Związku Chłopskiego oraz Partja Niezawisłości Narodowej, utworzona z połączenia dawnego Związku Patriotów z analogicznymi formacjami prowincjonalnymi.

Zjazd ten i jego uchwały dowiodły wymownie, jak dalece Centralny Komitet Narodowy jest organizacją międzypartyjną, posiadającą własną strukturę i własne narzędzia życia, niezależnie od życia stronnictw, w skład jego wchodzących.“

„Jedność Robotnicza”, organ P. P. S., w ten sposób, między innymi, formułuje swoje uwagi o Związku C. K. N.:

„Myślny nie żądali, ani nie stawiali wniosku, aby C. K. N. się rozwiązał—naprzód dlatego, że organizacja ta może jeszcze przez czas pewien oddawać usługi ruchowi niepodległościowemu, że jej rozwiązanie byłoby przedwczesne. Powtóre, nie stawialiśmy takiego wniosku, bo uważalibyśmy go za nieprzystawny pod względem formy. Dana grupa może wystąpić z C. K. N., ale nie może mu narzucić likwidacji, tak tego chciał N. Z. R., bo do tego ma prawo tylko zjazd C. K. N.

Wobec przesilenia w C. K. N. uznaliśmy tylko za niezbędne nasz stosunek do niego określić jasno—w naszym interesie, ale również dlatego, aby w C. K. N. usunęto wreszcie niejasności co do jego charakteru i budowy.

Złożyliśmy tedy zjazdowi C. K. N. oświadczenie, że P. P. S., nie wchodząc w skład C. K. N., jako partia gotowa jest w pewnych sprawach polityki narodowej z nim współdziałać“

Po zjeździe C. K. N. odbyło się onegdaj w Piotrkowie zgromadzenie członków Komitetu Narodowego i zaproszonych gości w liczbie 53 osób, które „stwierdzając konieczność dalszego istnienia i dalszej działalności C. K. N.”, przyjęło następującą rezolucję: „Pozostając nadal przy C. K. N. i prowadząc nadal jego pracę w Piotrkowie, zebrani popierać będą politykę C. K. N. i wzywają organizację prowincjonalną do wyrwania na dotychczasowym stanowisku“.

Przy przyjęciu tej uchwały zebrani w całości i poszczególne — jako jednostki — zobowiązują się popierać C. K. N., przeciwko rozwiązaniu którego protestują.

Angia potrzebuje okrętów.

W „Daily Telegraph” z dnia 30.1. Archibald Hurd nawołuje do dania pierwszeństwa budowie okrętów handlowych, do wyłączenia z armii potrzebnych ku temu sił technicznych oraz do przeznaczenia na ten cel materiałów budowlanych, gdyż inaczej daremnymi będą wszelkie wysiłki kierownika floty. „Hastem chwili jest skupienie wysiłków pod kierunkiem Doradczego Wydziału Sir Josepha MacLaysa”. Coś innego równa się upadkowi narodowemu. Sir Owen Philipp wygłosił tak zwaną mowę optymistyczną, w której zaznaczył: „W roku 1914 ogólna objętość okrętów krążących pod flagą angielską wynosiła 20 528 000 tonn brutto a w roku 1916 20 463 000 tonn. Innymi słowy: Po dwóch latach wojny, ubyło z objętości floty angielskiej netto 59 825 tonn. Przy takim tempie zniszczenia angielskiej floty handlowej potrwa długo“ (Daily Telegraph, 29.1.). „Objaśnienie to“ mówi Hurd, „jest błędne“. Przedewszystkiem mieliśmy na początek wojny tylko 3600 okrętów o pojemności 1000 tonn i więcej, razem o przeszło 16 milionach tonn. Połowę z nich zajęto dla marynarki i wojska. Aż do ostatniego lata wyrównywaliśmy straty, posługując się zajętymi okrętami niemieckimi; również budowaliśmy nowe, choć ograniczenie. Od sierpnia dopiero, rabunek morski nieprzyjaciół stał się cokolwiek dotkliwszym. Odtąd wzrosły nasze straty. Niema już okrętów nieprzyjacielskich które moglibyśmy użyć. Powstałe luki możemy zapełnić tylko budową nowych. Prócz tego niepodobna mówić tu tylko o okrętach angielskich. W czasie wojny posługujemy się rozlegle okrętami neutralnymi. Są one dla nas niezbędne (essential). Wróg aiszczy okręty neutralne tak samo, jak i flotę czwórpokozienną. W ciągu ostatnich trzech miesięcy, zatopili Niemcy 500 okrętów handlowych. Nawet w czasie pokoju, posiadaliśmy skąpe rezerwy okrętów, od kilku zaś miesięcy nie mamy już żadnych. Panuje

obecnie brak okrętów, z wypływającymi stąd drogiemi przewozami i grubymi zyskami towarzystw okrętowych. Lepiej niż jakakolwiek statystyka, oświetlają położenie rozporządzenia Biura środków żywnościowych“

Na świecie, poza granicami obszarów zajętych przez mocarstwa centralne, znajduje się obfitość środków spożywczych—lecz prawdą jest, że nie możemy ich sprowadzać w dostatecznych ilościach, głównie z powodu braku okrętów. Tą okolicznością będzie się opinia publiczna w najbliższych miesiącach coraz więcej zajmowała, jeżeli jak grozą Niemcy, wojna podwodna zmniejszy w dalszym ciągu nasze pomocnicze środki przewozowe. Jeżeli nie będzie dostatecznego dowozu, to i nasze panowanie na morzach nie da się utrzymać, a armii nie będzie można zaopatrzyć; robotnicy amunicyjni stracą siły a ludność cała utraci zdolność czynu“.

Od Wydawnictwa.

Mimo ciężkich warunków, wśród takich pismo nasze wychodzi, dążymy ciągle do rozszerzenia działu informacyjnego. Przed dwoma miesiącami, nie szczędząc kosztów, rozpoczęliśmy starania o możliwość otrzymywania telegramów Wschodniej Agencji Telegraficznej. Piętrzące się początkowo coraz to inne trudności udało nam się w końcu usunąć i od czwartku, dnia 1 go marca, rozpoczniemy druk telegramów własnych Agencji W. A. T. Tym sposobem telegramy, zamieszczane w wieczorowych pismach warszawskich, które nadchodzą do Łodzi dopiero dnia następnego Czytelnicy nasi znajdą o 18 godzin wcześniej w numerze popołudniowym „Kurjera Łódzkiego“.

Kronika

— **Kursa dla drobnych rolników.** Z Komitetu Organizacyjnego Kursów dla drobnych rolników w Łodzi, otrzymujemy następujący komunikat.

Z inicjatywy okolicznych właścicieli w czasie od 12 do 18 marca r. b. odbędzie się w Łodzi sześciodniowy kurs dla drobnych rolników z zakresu uprawy roli, hodowli, gospodarki gminnej oraz współdzielczej.

Dzięki subwencji, udzielonej przez Sejmik powiatowy, nauka na kursie będzie bezpłatna, słuchacze ponoszą jedynie koszt utrzymania. Na miejscu przygotowane będą mieszkania oraz słońca do spania. Słuchacze zaopatrzyć się powinni w środki żywności lub w pieniądze na nie, koce do przykrycia oraz niezbędne przedmioty codziennego użytku.

Kierownictwo Kursów obejmuje delegat Centralnego Towarzystwa Rolniczego p. Niedzielski.

W szeregu treściwych i jasnych wykładów ujęte będą następujące przedmioty:

- 1) Formy i zadania samorządu,
- 2) Organizacja kredytu na wsi,
- 3) Wzrost kooperatywy po wsi,
- 4) Zadania kółka rolniczego i zrzeszenia na wsi,
- 5) Zarys geografii handlowej,
- 6) Rachunkowość,
- 7) Budownictwo (wady i potrzeby),
- 8) Zagadnienia na wozowe,
- 9) Polowa uprawa warzyw,
- 10) Uprawa lnu, konopi, zbieranie pokrzyw,
- 11) Uprawa ogólna,
- 12) Wybór nasion i hodowla nasion,
- 13) Maszyny i narzędzia rolnicze,
- 14) Znaczenie hodowli drobiąt,
- 15) Hodowla konia,
- 16) Weterynaryja,
- 17) Żywnienie krów,
- 18) Przyszłość hodowli w Polsce,
- 19) Głębokość nauki.

Wykłady urozmaicone będą ilustracjami i pokazami.

Zapisy ustne lub piśmienne składane należy jaknajwcześniej. Na zapisach pisemnych podać należy imię i nazwisko, wiek, dotychczasowe wykształcenie ogólne (ilość lat szkoły ludowej, lub umiejętność czytania i pisanja) oraz fachowe (szkoły lub kursa rolnicze), wreszcie ilość posiadanej, względnie uprawianej gruntu.

Biuro Kursów mieści się na ul. Widzewskiej 117, w lokalu Resursy Rzemieślniczej, gdzie codziennie pomiędzy godz. 2—3 po poł., zgłaszać należy zapisy i zasięgać informacji.

— **Ze Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego.** Onegdaj wieczorem odbyło się ogólne zebranie Tow. niesienia pomocy dla niezamożnych uczniów szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego.

Działalność T-wa, podobnie jak i w ubiegłych latach, polegała na regulowaniu wpisowego za niezamożnych wychowanków szkoły.

Sprawozdanie za 1915—16 rok szkolny wykazuje w dochodach, prócz zwykłych składek członkowskich, większe sumy, nadesłane przez instytucje oraz osoby prywatne. Między innymi: od centralnego komitetu obywatelskiego w Warszawie otrzymano 4,680 rb., od banku handlowego w Warszawie 350 rb., od Tow. akc. K. Scheiblera 300 rb., od banku handlowego w Łodzi — 186 rb., od Tow. akc. L. Geyera 100 rb., od Tow. akc. Markus Kohn 100 rb., od firmy Samuel i Michał Bergson, od Banku kupieckiego, Elektrowni łódzkiej, p. S. Silbersteina i Warsz. Akc. T-wa pożyczkowego po 50.

W roku sprawozdawczym na opłacenie wpisów wydatkowano 4,266 rubli.

Towarzystwo liczy w chwili obecnej 3-ch honorowych, 92 rzeczywistych członków i 11 biernych. Bilans zamknięto cyfrą 18,743 rb. 65 kop.

Kapitał Tow. składa się: z pozostałości 16 rb. 47 kop., z należności w Banku handlowym w sumie 5,101 rb. 28 kop., kap. żel. im. E. Herbsta 3,200 rb. i kapitału żelaznego im. prof. Spaczyńskiego 1400 rb.

— **Nowe kursa dla średnich urzędników.** Jak się dowiadujemy w lecie roku bieżącego mają być uruchomione nowe kursa dla średnich urzędników, na których wykłady prowadzone będą w języku polskim.

Kandydaci, pragnący uczęszczać na wykłady winni zameldować się w prezydium policji zawczasu gdyż od ilości zgłoszeń zależeć będzie czy wspomniane kursa dojdą do skutku.

— **Podatek od gazu i elektryczności.** W numerze V-ym dziennika urzędowego znajduje się rozporządzenie, dotyczące podatku od gazu i elektryczności, który zastosowany będzie z dniem 1 marca tj. od jutra.

Stosownie do tego obwieszczenia przy rachunkach wystawianych przez gazownię i elektrownię prócz sumy za zużyty gaz lub prąd elektryczny doliczone będzie 15 proc. dodatku na korzyść Magistratu, który konsumenci odtąd będą wnosili go kasy gazowej lub elektrowni jednocześnie z opłatą za oświetlenie.

— **Z Tow. Krzew. Oświaty.** Biuro T-wa przy ul. Podleskiej № 1 przyjmuje codziennie od 6—7 zapisy na lekcje literatury polskiej, p. Z. Wojnarowskiej (2 razy tygodniowo, kurs 3 miesięczny), higieny dr. Handelsmana (1 raz tygodniowo, kurs 3 miesięczny), botaniki dr. Bolkowskiej (1 raz tygodniowo), kurs 3 miesięczny).

— **Odczyty Eug. Sokołowskiego.** W nadchodzącą sobotę, dn. 3 go o godz. 8 wiecz. i w niedzielę, 4 marca o godz. 5 i pół po poł., doktor prawa Eug. Sokołowski wygłosi w lokalu Stow. Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych dwa odczyty na temat: „Ojczyzna“ i „Konstytucja“.

Bilety na pojedyncze odczyty w cenie 20 kop.—dla członków stowarzyszeń handlowych i związków robotniczych—po 15,—są wcześniej do nabycia w Stowarzyszeniu — Spacerowa № 21.

Ilość biletów ograniczona.

— **Kąpiele łódzkie.** Jednym z najelementarniejszych warunków higieny jest — kąpiel, która w obecnych czasach jest bodajże pierwszym środkiem przeciw rozszerzaniu się chorób.

Zakładów kąpielowych urządzonych jak należy, miasto nasze posiada zaledwie pięć, istnieje cobywada

poza to kilka jeszcze zakładów kąpielowych, lecz te niezupełnie odpowiadają warunkom współczesnej higieny.

Ceny ustanowione przez Delegację Zdrowotności w miejskim zakładzie kąpielowym przy ul. Widzewskiej 120, są następujące: za wannę I klasy—1 mk., II-iej kl. — 80 fen. Za wypożyczenie prześcieradła—20 fen. i za wypożyczenie ręcznika 10 fen.

— **Podziękowanie.** Proszeni jesteśmy o zamieszczenie następującego podziękowania:

W-ni Panowie: Oraczewski, Petrykowski i Szelke ofiarowali otrzymane w sądzie ekspertyzę rbl. 750 na cele Ligi Kobiet Polskich Pogotowia Wołennego, za co niniejszym zarząd Ligi składa uprzejme podziękowanie.

— **Nowa profesja.** W ostatnich czasach rozpowszechniły się w mieście kradzieże szyci okienych.

Wykwalifikowani pod tym względem specjaliści potrafili nader zęcznie operować dżematem czy obcawkami i „pracują“ w godzinach wieczornych gdy już mrok zapadnie, a względami tych szklarzy-amatorów cieszą się niezamieszkałe lokale parterowe na bocznych ulicach.

— **Nadejście.** Wszystkim członkom i członkiniom „Kola Panien“, a w szczególności Sz. Zarządowi z pp. Marją Snajówną i Zofią Jarzęborską na czele, za podjęte starania i trudy w celu utrzymania tej wielce pożytecznej instytucji składają serdeczne podziękowanie wdzięczne uczenie Szwalni „Kola Panien“.

— **Przemysł szklany w Królestwie Polskim,** który przed wojną zaopatrywał w wyroby szklane całą Rosję, w roku ubiegłym wznowił produkcję

Z 35 hut szklanych, produkujących wyroby szklane na sumę 6 — 8 milionów rubli rocznie, znaczejnszą część jest już obecnie czynna.

Naogół przemysł szklany w Królestwie ucierpiał skutkiem wojny stosunkowo jeszcze mało. Jedynie huty w okolicach chełmskich uszkodzone zostały przez działania wojenne.

Dzięki dużej ilości gotowego towaru jakoteż znacznemu dowozowi szkła z zagranicy ceny wyrobów ze szkła trochę spadły.

— **Z Uzdrowiska** powróciła wczoraj druga partja chorych. Trzecia partja, składająca się z 20 osób wysłana zostanie jutro, a z wyjazdem czwartej partji ukończonym zostanie sezon zimowy.

— **Patronat dla dzieci rezerwistów żydów** mieści się przy ulicy Krótkiej № 15. Obecnie znajduje tam utrzymanie 456 dzieci.

Ze związków i stowarzyszeń.

— **Ze Związku szewców i kamaszników.** Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Związku szewców i kamaszników postanowiono z dn. 1 marca otworzyć biuro pośrednictwa pracy.

Biuro mieścić się będzie przy ulicy Pustej № 6 i czynnym będzie od 12-iej w południe do 8-iej wieczorem, w poniedziałki i czwartki.

— **Ze Stow. majstrów stolarskich.** Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia majstrów stolarskich postanowiono utworzyć kooperatywę materjałów drzewnych dla członków. Uchwalono również utworzyć artel stolarzy meblowych.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielniana 63)

W czwartek sensacyjny rapsod Ostoji Selnickiego pod tyt. „10-ciu z Pawiaka“.

W piątek, d. 2-go marca r. b. o godz. 8-iej wiecz. „Wesele“ St. Wyspiańskiego.

W sobotę o godz. 4 po poł. dla młodzieży szkolnej „Kiliński“, sztuka historyczna w 4-ach aktach M. Beluckiego.

Kasa teatralna przyjmuje już zamówienia na występy Ludwika Solskiego, które zapowiadają się świetnie

Warszawski teatr „Rozmaitości“ w Łodzi.

Dzisiaj goście warszawscy na ostatnie i nieodwołalnie pożegnalne przedstawienie dają sztukę francuskiego pisarza, G. Trav'eu'xa, „Eskapade“ w przekładzie Kaz. Zaleskiego.

Pozostałe bilety w kasie teatru Wielkiego

Kino-Teatry w Łodzi.

„Casino“ (Piotrkowska № 67). Dzisiaj „Kadany przyszłości“ świetny dramat obyczajowy w 6-ciu aktach, osnuty na tle straszliwych skutków dziedziczności—według powieści E. Wildenbrucha.

Nad program wesoła komedia, „Maks Linder uczy Tango“.

— **Odeon** (Przejazd 2). Dzisiaj nowość: „Protea“ — ciekawy kinodramat w 5-ciu aktach. Fenomenalna trefura psa policyjnego. Początek programu o godz. 5, 7 i 9 punktów, w soboty niedziele i święta od 3 ej.

„Grand-Kino“ (róg Krótkiej i Piotrkowskiej)

Anons: Wkrótce demonstrowany będzie wspaniały obraz „W Syberyjskich katorgach“, w którym główną rolę odtwarza Klara Kambal Jung.

— **Kino - Ł. O. S.** (Dzielnia 18) Dzisiaj sensacyjny dramat detektywowy w 5-ciu częściach p. t. „Hrabia mordca“.

Do obrazu i podczas antraktu przygrywa Łódzka Orkiestra Symfoniczna. Seans codziennie o godz. 5 — 7 i 9-6; w soboty i niedziele od 3 po południu.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

Ś. p. Helenie Czyżewskiej

a w szczególności Sz. ks. Kuplińskiemu za wypowiedziane nad grobem w pięknych wyrazach wspomnienie pośmiertne oraz słowa pociechy — jak również życzliwym znajomym, którzy na własnych barkach przemieścili szczątki zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku — wyraża niniejszem serdeczne podziękowanie pozostający w smutku

Brat z rodziną.

Z parlamentu Rzeszy.

BERLIN, 27.2. — Na sali ludno. Trybuny przepelnione. W loży dworskiej obecni są między innymi szef gabinetu marynarki, admirał v. Müller, w loży dyplomatów — poseł austriacko-węgierski, ks. Hohenlohe.

Przy stole Rady związkowej: kanclerz Rzeszy dr. v. Bethmann-Hollweg, sekretarze stanu, prezydent v. Batocki, prezydent Havenstein i inni.

Przewodniczący dr. Kaempf otwiera posiedzenie o godz. 11 minut 15. Kontynuowane jest pierwsze czytanie etatu, a w związku z nim prowadzone są obrady nad projektami podatkowymi.

Kanclerz Rzeszy przemawia w następujące słowa:

Gdy żołnierze nasi stoją w rowach strzeleckich pod ogniem huraganowym, a nasze łodzie podwodne z pogardą śmierci przebiegają morze, gdy nie powinniśmy pracować nad niczem innym, jak tylko nad wyrobem dział i amunicji, nad produkcją artykułów żywnościowych i służby ich podziałem, z pośród najbardziej spotęgowanej walki o życie i przyszłość Rzeszy naszej, istnieje jedno tylko aktualne pożądanie: „walczyć i zwyciężyć”. Uchwalenie nowych kredytów wojennych przez olbrzymią większość zapowiedziało wszemu światu nasze nieodwołalne postanowienie walki, dopóki nieprzyjaciele nie będą gotowi do pokoju. Jakkolwiek dla przyszłości naszej rozstrzygającym jest zagadnienie, jak pokój ten wyglądać będzie, to jednak uważam za przedwczesne, bym ze swej strony miał brać udział w dyskusji nad tą sprawą. Politycy nieprzyjacielscy swemi nadmiernymi zapewnieniami dopiełli tego, że siebie i swe narody coraz głębiej uwikłali w wojnę. Przykład ich nie zachęca mnie. To, co mogę powiedzieć, mówiłem wielokrotnie: Zakończyć wojnę trwałym pokojem, gwarantującym nam odszkodowania za wszelkie poniesione trudy i zapewniającym istnienie i przyszłość silnych Niemiec, oto cel nasz.

W wielkich zagadnieniach polityki wewnętrznej pragnę ograniczyć się również do kilku uwag ogólnych. Nowa orientacja? wcale nie piękny wyraz, który, jak sądzę, po raz pierwszy słyszycie z mych ust. Nie należy to wszak do naszej fantazji, czy chcemy uleść nowej orientacji, czy też nie. Przeżywamy nowy czas wraz z odnowionym narodem. Wytworzyła go potężna wojna. Pokolenie, wstrząśnięte do głębi tak okropnymi przejściami, naród, o którym wieszcz w mundurze polowym mógł powiedzieć, że „najbardziej potrzebny jego syn, był zarazem najwierniejszym, to żyjące siły, które nie dadzą się wtłoczyć w żaden szablon partyjny. Myśl o zapłacie dla narodu niemieckiego za to, co uczynił, wydawała mi się zawsze uwłaczająca. Dlatego też chodzi o to jedynie, by znaleźć

właściwy wyraz polityczny i państwowy, dla tego, czem jest ten naród.

Rozwiązywać wielkie zadania możemy po wojnie wtedy tylko, gdy wszystkie siły, których skupienie wyłącza da nam możliwość wygrania tej wojny, będą działały nadal swobodnie i ochoczo podczas pokoju. Oto żądanie wewnętrzne, a żądanie to zostanie spełnione. W zestawieniu z czasami wojen wolnościowych oraz z zawodami, spowodowanymi przez nie, widocznymi będą olbrzymie różnice pomiędzy czasem owym a obecnym. Dzisiaj idea narodowa przenika wszystkie warstwy narodu i skupia nas w nierozłączną jedność. Przekonanie o wartości ustroju monarchistycznego również rozpowszechniło się wśród narodu naszego szeroko i głęboko. Lloyd George i Briand opowiadają światu, że pragną wyswobodzić naród niemiecki. Jeżeli mamy wyswobodzić się z czegoś, sami postaramy się o to. Jednocześnie nasze położenie geograficzne przypomina nam ustawicznie słowa Fryderyka Wielkiego: „Toujours en vedettes”. Wiemy jednak również, że monarchja opiera się najpewniej na miłości wolnego człowieka. Na tym oparta jest niemiecka idea cesarska, jak również idea królestwa pruskiego.

Nasza propozycja pokojowa znalazła żywy oddźwięk w państwach neutralnych. U nieprzyjaciół naszych zawzięta żądza wojny potężniejszą była niż wołanie narodu o pokój. — Odpowiedź ich była ostrzejszą i wynioslejszą niż ktokolwiek mógł się spodziewać. Odmowa jedynie wzmoćniła nasze przymierza i nasze prądy. Naród niemiecki jest jednomyślniejszym niż kiedykolwiek. Na przeciwników naszych spada jedynie winna za dalsze prowadzenie rozlewu krwi.

Naszą

blokady morską

uzasadniłem 31 stycznia w komisji budżetowej. Na naszą notę ówczesną otrzymaliśmy od państw neutralnych odpowiedzi z zastrzeżeniami i protestami. Będziemy wedle możności łagodzili trudności jakie stąd wynikają dla państw neutralnych, jakkolwiek nie ulega najmniejszej wątpliwości, że trudności te w pierwszej linii spowodowane zostały przez brutalną tyranję morską Anglii. Chcemy niszczyć i będziemy niszczyli ten ucisk. Naszym nieodwołalnym postanowieniem jest bezwarunkowo osiągnięcie celu blokady. I nadejdzie czas, gdy państwa neutralne będą nam za to wdzięczne.

O krok dalej niż pozostałe państwa neutralne postąpiły

Stany Zjednoczone Ameryki

Prezydent Wilson, przyjąwszy naszą notę, zerwał nagle stosunki dyplomatyczne. O powodzie, nie otrzymałem żadnego oficjalnego doniesienia. Ta forma zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy dwoma mocarstwami, które żyły ze sobą w pokoju, jest bezprzykładną w

dziejach świata. Wobec braku jakichkolwiek dokumentów zdany jestem na doniesienia Biura Reutersa w sprawie orędzia Wilsona do kongresu. Jeżeli doniesienia te mają być prawdziwe, to muszę stanowczo zaprotestować przeciwko niemu. Zawsze wysoce ceniliśmy przyjaźń Stanów Zjednoczonych, jako spuściznę po Fryderyku Wielkim. Wszelako sam prezydent Wilson, który jeszcze na krótko przed wojną, jako najlepszy zwyczaj w myśl prawa międzynarodowego uznał, iż obu stronom, walczącym w Meksyku, zostaną wstrzymane dostawy amunicji, bardzo szybko zmienił swój pogląd. — Muszę odeprzeć również zarzut, iż cofnięcie naszych zapewnień zbyt dotknęło honor i godność Stanów Zjednoczonych. Oświadczyliśmy wyraźnie, że te nasze zapewnienia związane były z bardzo poważnymi zastrzeżeniami.

Kanclerz Rzeszy odczytuje odczołną ustępy noty z 4 maja.

Pomiędzy tą naszą notą a notą amerykańską z 4 maja zachodziła tak głęboka różnica, iż nikt nie mógł wątpić w istotny stan rzeczy i nikt nie mógł się dziwić, gdy 31 stycznia stwierdziliśmy, że 9 miesięcy po owej wymianie not nie została przywrócona wolność mórz i, że musieliśmy wyciągnąć stąd konsekwencje.

Mówiono, że Anglja niszczy jedynie, możliwe do zastąpienia wartości gospodarcze, my zaś nie zastąpione życie ludzkie. Różnica ta polega jednak tylko na tym, że Ameryka uległa żądaniom Anglii. Co stałoby się, gdyby Ameryka przykładała tę samą wartość do niezakończonych komunikacji z Hamburgiem i Bremą, co do komunikacji z Anglią?

Zerwanie stosunków z nami oraz usiłowania połączenia państw neutralnych przeciwko nam nie odniosły pożądanego wyniku. Załujemy tego zerwania. Lecz, gdy nasza uczciwa propozycja pokojowa natrafiła na ostrą i szyderczą odmowę, nie ma dla nas powrotu, lecz tylko naprzód. Ze Anglja nieograniczone stosowanie broni podwodnej uzna za najwyższe przestępstwo w dziejach świata, było do przewidzenia. Prawo międzynarodowe, według jej zdania obowiązuje wszystkich, zaś Anglię o tyle tylko, o ile to leży w jej interesie.

Nasza wojna podwodna

jest odpowiedzią na angielską blokadę głodową. Blokadę tę prowadziła Anglja według starego wzoru. Południowo-afrykańskie obozy koncentracyjne, które po wsze czasy będą planą hańby w dziejach Anglii, a które według słów własnych Lloyd George'a pochłonięły życie 16 do 16000 żon i dzieci burów. Oto pierwowzór wojny oglądającej przeciwko nam. I my również mieliśmy być pokonani za pomocą cierpień żon i dzieci naszych. To właśnie Anglja od początku spychała naród po narodzie do wojny. Nam nie pozostawało nic innego, jak tylko postąpić w myśl zasady: Na grubą kłodę potrzebny gruby klin. Pozatem Anglja, zdaje się, poznaje obecnie niebezpieczeństwa, grożące jej ze strony wojny podwodnej.

Sukcesy dotychczasowe

przechodzą znacznie oczekiwania marynarki naszej. Blokada morską trwa od czterech tygodni. Początkowo zlagodzono ją na korzyść państw neutralnych. Również wiele łodzi podwodnych nie doniosło nic jeszcze. Nieprzyjaciele zbyt nisko podają swe straty. Możemy być więcej niż zadowoleni z sukcesów naszych. Nie ogłosiliśmy blokady, lecz tylko ustaliliśmy określony obszar blokady, że poszczególne okręty uchodzą niebezpieczeństwa, rozumie się samo przez się. W niczem to nie zmieni powodzenia ostatecznego. Dzięki niezrównanej brawurze naszych łodzi podwodnych mamy tego zupełną pewnością.

Naród w kraju w zupełności usprawiedliwia ufność, wyrażoną w odezwie cesarza z 12 stycznia. We wszystkich swych częściach, w walkach, pracach i cierpieniach. Mamy poza sobą ciężką zimę. Wszelako bohaterstwo naszych kobiet i dzieci zniweczyło już teraz angielski plan ogłodzenia.

Od ostatniej mej mowy sytuacja militarna niewiele się zmieniła. Wszędzie **wzmocniły się nasze fronty.**

Nasi mężni żołnierze spoglądają z ufnością na swych zwycięskich wodzów. Nasze fronty lądowe gotowe są na wszystko dzięki genialnemu kierownictwu naszego dowództwa naczelnego. Lecz jesteśmy również zupełnie uzbrojeni na froncie wodnym, a nasza broń podwodna w ostatnich miesiącach wzmocniła się olbrzymio. Dążymy tedy z zupełną ufnością ku najbliższemu miesiącom. Nasza nieugięta wola, by nie znieść niczego, co mogłoby nas pohańbić, co mogłoby odjąć nam wolność, prowadzi nas do zwycięstwa.

Po mowie kanclerza.

Następnie przemawiali — dep. dr. Spahn i dep. Scheidemann; ten ostatni omawia pod koniec przemówienia swego nowe projekty podatków, mówi o tem, iż speculanci uprawiają rodzaj zdrady kraju. Mówca zwraca się następnie przeciwko pruskiemu ministrowi rolnictwa i mówi o gorzkich koniecznościach wobec istniejącej nędzy. Z narodem naszym idziemy przez nędzę i śmierć naprzód i pnemy się w górę!

Kanclerz zastrzega się stanowczo przeciwko osobistym napaściom na pruskiego ministra rolnictwa.

Potem po przemówieniu dep. Wiemera zabiera głos dep. hr. Westarp, (kons.), który mówi m. in.: Musimy na przyszłość zabezpieczyć warunki istnienia naszego narodu. Po wojnie nasz handel, przemysł i komunikacja muszą posiadać zdolność konkurencji wobec Anglii i Ameryki. Dlatego też nie mogą ponosić olbrzymich ciężarów wojennych. Potrzebny jest nam kraj do kolonizacji, który musi być utworzony na obszarach krwią naszą zdobitych. Do prowadzenia wojny potrzeba w pierwszej linii kruszców i węgla. Jedno i drugie znaleźliśmy pod Briey i Longwy. Port antwerpijski jest bezwarunkowo konieczny dla niezależnienia nas od Anglii. Prusy wschodnie muszą mieć osłonę przeciwko nowej napaści rosyjskiej. Za zatopienie okrętów holenderskich odpowiedzialna jest Anglja, która przeszkodziła wyjechać w porę. Wobec Ameryki nie można cofnąć się w wojnie podwodnej. Powodzenie napędza nas ufnością. Zawsze wrogo względem nas usposobiony prezydent Wilson nie wchodzi już w rachubę jako pośrednik pokojowy.

Po przemówieniu hr. Westarpa dalsze obrady odłożono do środy na godzinę i po poł.

Posiedzenie zakończono o godz. 5 m. 45.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo).

• Wielka Kwatera Główna, 27-go lutego.

Wschódnia widownia wojny.

Wobec zmniejszającego się zimna, akcja bojowa wielokrotnie stawiała się bardziej ożywiona, niż w ostatnich czasach.

Zachódnia widownia wojny.

Z licznych ataków anglików na front nasz pomiędzy Ypres a Somme jeden tylko dotarł do rowów naszych. Nieprzyjaciela, który wdarł się na wschód od Arras, odrzucono przy pomocy kontrataku.

Tylko w niewielu odcinkach ogień artyleryjski wzmógł się ponad zwykłą miarę.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN, (Urządowo). 27-go lutego.

Wschódnia widownia wojny.

Miejscami cokolwiek więcej ożywiona działalność bojowa.

Sala Koncertowa | Sobota, 3 marca o godz. 8 w.

JEDYNY KONCERT

Wandy Landowskiej

na Klawicymbale i Fortepianie.

W programie: J. S. Bach, W. A. Mozart, J. Kuhnau, J. Haydn, J. Ph. Rameau, B. Pasquini, D. Scarlatti.

Bilety od 50 k. do Rb 3.10 k u **Alfreda Straucha**, ulica Dzielna 16.

Włoska widowia wojny.

Sytuacja bez zmiany.

Połudnowo-wschodnia widowia wojny.

Sytuacja bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefler,
marszałek polny porucznik.

Wilson żąda pełnomocnictw.

WASZYNGTON, 27.2. — Biuro Reutersa donosi, że prezydent Stanów Zjednoczonych, Wilson, zażądał od kongresu upoważnienia, aby w danym razie wolno mu było zezwalać w wypadkach koniecznych, na uzbrojenie okrętów oraz na korzystanie z tego uzbrojenia, jakoteż stosować wszelkie inne sposoby dla obrony okrętów amerykańskich i amerykańskich obywateli, niezbędne dla zapewnienia swobody wykonywania

uprawnionych przedsięwzięć pokojowych na morzu.

Równocześnie Wilson zażądał odpowiednich kredytów na te same cele.

WASZYNGTON, 27.2. — W orędziu do kongresu Wilson zaznacza, że handel amerykański więcej cierpi wskutek tego, że okręty amerykańskie trwożliwie kryją się w przystaniach amerykańskich aniżeli skutkiem zatapiania okrętów. Nie nastąpił jeszcze spodziewany, mianowicie, że niemieckie łodzie podwodne omijać będą amerykańskie okręty; że dotychczas unikano zatopienia, jest to raczej rzeczą szczęśliwego wypadku. Prezydent żąda, ażeby mu niezwłocznie udzielono pełnomocnictw, z którychby każdej chwili mógł skorzystać. Musimy, powiada Wilson w swym orędziu, w dzisiejszych ciężkich okolicznościach bronić handlu i życia naszych obywateli rozważnie a

stanowczo. Mam nadzieję, że nie będzie trzeba korzystać z siły zbrojnej. Żadna z dróg przemennie wybranych nie prowadzi do wojny.

W dalszym ciągu Wilson wypowiada żądanie co do uzbrojenia okrętów i możliwości rozporządzania tym uzbrojeniem znane już z poprzednich telegramów.

„Orleans“ i „Rochester“.

GENEWA, 27.2. — Z Paryża donoszą: Wbrew wczorajszym doniesieniom pism, jakoby w Bordeaux dostrzeżono na widnokręgu statki amerykańskie „Rochester“ i „Orleans“, władza portowa w Bordeaux zawiadamia, że pogłoski są najzupełniej bezpodstawne. Publiczność dowie się o przybyciu tych okrętów, gdy znajdą się w przystani. Na przyjęcie przygotowano już najrozmaitsze uroczystości. W ratuszu odbędzie się zebranie ceremonjalne, a w teatrze uroczyste przedstawienie, oraz de-

monstracja na cześć podróżnych oficerów i załóg tych statków. Pośród podróżnych znajduje się kilku znanych sportsmenów amerykańskich. Na uroczystość tę ma przybyć umyślnie ambasador amerykański, Sharp.

„Orleans“.

BORDEAUX, 27.2. — Depesza Agencji Havasa: Parowiec amerykański „Orleans“ zawinął do przystani w Pauillac.

Zawieszenie komunikacji morskiej.

BAZYLEA, 27.2. „Basler Anzeiger“ donosi, że przedsiębiorstwo America — Line wydało rozporządzenie, aby wszystkie statki tego przedsiębiorstwa zatrzymały się na dłuższy pobyt w porcie nowojorskim. O podjęciu komunikacji zamorskiej na razie niema wcale mowy.

ANONS!

Niniejszem zawiadamia się Szan. Publiczność iż **wkrótce** w niżej wymienionych teatrach demonstrowane będzie

Arcydzieło wszechświatowej sławy

nadwyzwyczajny dramat w 6 częściach, p. t.

W Syberyjskich katorgach

z głównej amerykańskiej serii: „WORLD“ ilustrujący pełne tragizmu i okrucieństw życie zesłańców na S y b e r j i

(Powyższy obraz cieszył się w Warszawie w „Palais de Glace“ przez szereg tygodni kolosalnym powodzeniem!!)

GRAND-KINO

Piotrkowska 72.

KINO Ł. O. S.

Sala Koncertowa (Dzielnia 18).

Dzielnia 18 SALA KONCERTOWA Dzielnia 18

W czwartek, dnia 1-go marca 1917 r. o godzinie 8 wiecz.

wykona: po raz pierwszy Chór Oratoryjny w Łodzi oratorjum Rossiniego

STABAT MATER

ze współudz. solistów warszaw. i Łódzk. Orkiestry Symfonicznej

Całkowity dochód przeznaczony jest na korzyść „Kropki Mleka“.

Bilety są do nabycia u Friedberga i Koca, ul. Piotrkowska 90. — Szczegóły w afiszach.

Z powodu podrożenia węgla, cena koku z dniem 1-go marca 1917 roku będzie wynosiła **rbł. 1.75 kop. za hektolitr.**

Gazownie Miejskie.

MYDŁO kurtowa i detaliczna sprzedaż z dużym rabatem dla sprzedawców. Niebieskie z białym 95 kop. funt. Borzykowski, Konstanyńska 20.

Warszawska pracownia sukien i kostjumów damskich S. DOBROWOLSKIEJ,

prowadzona przez osobę kompletnie uzdolnioną, świeżo przybyłą z Warszawy. Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa wieczornego od skromnych do wykintowych. Robota solidna, wykończenie staranne, ceny bardzo przystępne. **Ulica Długa 16 m. 23, lewa oficyna parter.**

OGŁOSZENIA DROBNE:

Adam Grygleński zgubił paszport niemiecki wydany z Łodzi.

Inteligentna panna poszukuje, posady: GOSPODYNI. Praktyka w instytucjach społecznych i najlepsze referencje. Orty sub № 50, składac w administracji „N. Kur. Łódzkiego“

Józef Wróblewski zgubił paszport niemiecki wydany z Łodzi

Kobieta w średnim wieku poszukuje jakiegokolwiek zajęcia na stałe lub na przychodnie, Wiadomość ul. Andrzeja № 3 m. 2 parter.

Kto ma do sprzedania nowe lub używane maszyny do wyrobu kamieni betonowych (pułstaków) i dachówki cementowej niech zostawi adres z podaniem ceny w administracji N. Kurjera Łódzkiego Zachodnia 37.

KUPIĘ NARZĘDZIA kowalskie i ślusarskie oraz wiertarkę tokarką i większe nożyce. Oferty z podaniem cen pod „Narzędzia“ w administracji niniejszego pisma.

Karbid 28 kop. funt dostać można u Rotmana ul. Nowomiejska № 8 front

Marjanna Stefańska zgubiła książkę od zapomóg dla rezerwistów wydaną z kuratorjum Łódzkiego przy ul. Średniej № 19.

Obiady i kolacje prywatne, smaczne i tanio ul. Zachodnia № 29 kawiarnia

Pracownia sukien C. Zawadzkiej wykonuje każdą powierzona robotę starannie, szybko i tanio. Przyjmuje także przeróbki. Gotowe spodniczki, fasony modne, ul. Szkolna 13, parter

Potrzebni czeladnicy szewcy na damską robotę Wiadomość ul. Konstanyńska № 52

Potrzebne zdolne staniczarki do pracowni sukien „Marja“ Konstanyńska № 33.

Pytra Rojza Kalińska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi za № 30850/11.

Tobias Auerbach zgubił paszport niemiecki wydany z Łodzi.

Zawiadamiam Sz. Klientów że za kład mój **Rymarsko Galanteryjny** przeniosłem na ul. Piotrkowska № 133. **St. Skarzynski.**

Zdolni krawcy i krawcowe na dziecinne ubrania mogą dostać dobrą robotę u F. Butmana ul. Cegielińska № 30.

Zofja Niedzielska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Lekarz Dentysta

Gustaw Klukow jr.
Choroby zębów i jamy ustnej.
ul. Piotrkowska 3, (Hotel Polski), prawa oficyna, parter.
Przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 6, prócz niedziel i świąt.

Sprzedam

stare używane:
szafę do garderoby
szafkę do bielizny
otomankę piusową
maszynę do szycia
tornister uczniowski
i inne rzeczy.
Wiadomość w administr. „N. Kurjera Łódzkiego“.

Lekarz Dentysta

S. GORDIN
Konstanyńska 18,
przyjmuje od 10—11 i od 3—7

Karpińskiego Balsam Bengalski

Znieczulający.

Sprawia natychmiastową ulgę w neuralgii, reumatyzmie, artretyzmie, migrenie, bólu zębów.

Cena pudełka Rb. 2.

Bolące miejsca natrzeć balsamem, pokrywając je następnie watą.

Laboratorjum Chemiczno-Farmaceutyczne Tow. Akc. „Fr. Karpiński“ w Warszawie, ul. Elekoralna 35, telefon 600.

Wyprobowane w Klinikach i Lecznicach
Reumatyzm, artretyzm, neuralgia, migreny
Przez lekarzy zalecane w Składach aptecznych i Aptekach.
5 Kapieli Ro. 10.

Szkoła Techniczna w Łodzi, Pańska 9

rozpoczyna 1 marca Semestr Wiosenny. Zapisy nowych kandydatów na sem. 1, 2, 3 i 4 przyjmuje kancelaria codziennie. Do klasy przygotowawczej zapisy kandydatów z wykształceniem początkowym. Cały kurs trwa 3 lata, dla kandydatów i kandydatek z wykształceniem średnim cały kurs rozłożono na 1 i pół roku. Czynne są oddziały: budowlany, mechaniczny i elektrotechniczny. Bliższych informacji udziela kancelaria codziennie między 3—7.